



W NUMERZE:

Wierzę w Syna Bożego	1
Powstanie...	1
Powstanie Listopadowe wg Mickiewicza...	2
O prymacie pracy ludzkiej nad kapitałem	2
Parafialny zespół Caritas Rogale Świętomarcińskie	4
Wydarzenia miesiąca Mikołajki	4 5
Zakochanie... i co dalej?	6
Prawo kościoła na co dzień	6
Kącik dla dzieci	7
Z życia Iskierki	8

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki z ostatniego numeru otrzymuje:
Kasia Bień

Redaktor: Jan Gąsiorowski
TELEFON: 513 178 094
E-MAIL:
gazetka-jadwisla@wp.pl

Czasopismo parafii św. Jadwigi Śląskiej w Poznaniu

Wierzę w Syna Bożego....

Program duszpasterski (na rok 2013/2014) skoncentrowany wokół wiary w Chrystusa jest przede wszystkim pomocą w kształtowaniu autentycznej, pogłębionej wiary w obliczu "kryzysu obecnego czasu", który przejawia się w eliminacji Boga na coraz dalszy plan oraz redukcyjnego podejścia do człowieka. W kolejnych epokach ludzkość coraz dalej odchodzi od harmonii między wiarą, rozumem i szacunkiem dla człowieka, jaka zbudowana została w Europie średniowiecznej. Każda z kolejnych epok zatracala coś z tej pełni, starając się zbudować stopniowo świat bez Boga, ograniczając pole działania dla Kościoła i redukując

człowieka tylko do pewnych wymiarów jego egzystencji. Odpowiedzią na ten kryzys jest Słowo Boże zawsze to samo, które w postaci kerygmatu dociera do każdego człowieka. Zawiera też odpowiedź na najgłębsze bóle człowieczeństwa.

abp St. Gądecki

Komisja ds. Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski

Kerygmat zawiera cztery najważniejsze prawdy, które winno się głosić z żywą wiarą popartą świadectwem życia:

- 1) *Bóg kocha człowieka (miłość).*
- 2) *Człowiek oddalił się od Stwórcy (grzech).*
- 3) *Pan zsyła nam Zbawiciela (zbawienie).*
- 4) *Przyjęcie Chrystusa jako Pana i Zbawiciela (osobiste przyjęcie przez wiarę).*

POWSTANIE...

10 listopada Pani Barbara Kraśnik przypomniała nam Powstanie Styczniowe. W Sali Jana Pawła II spotkaliśmy się, aby posłuchać historii tego patriotycznego zrywu i wyrazić swoje poglądy.

150 lat temu mimo beznadziejnej sytuacji militarnej zdecydowaliśmy się przelać krew naszego narodu. Młodzi i starsi zmanifestowali wielkie pragnienie wolności i niezawisłości od zaborcy. Dziś wolność nie wymaga od nas aż takich poświęceń. Mimo tego wyjeżdżamy i już nasz kraj Polska nam nie wystarcza. Kiedyś zsyłano nas na Syberię lub wyjeżdżaliśmy za chlebem z głodu i skrajnej nędzy. Dziś częściowo podobne powody wyganiają wielu z ojczyzny. Jednak nie ma aż takiej biedy! Młodzi szukają dobrobytu...

Gdyby nasi dziadowie myśleli tak samo nie wybuchło by ani jedno powstanie...

Powinniśmy wciąż od nowa pytać siebie samych jaka jest nasza droga



i co jest tak naprawdę najważniejsze?

Polska, dobrobyt, wiara....

Ile jesteśmy w stanie dla tego poświęcić?

Zawsze były trudne czasy, zawsze brakło recepty na powszechność dobrobytu i zawsze było trudno podzielić się, zrozumieć bliźniego, utrzymać rodzinę, a jednak byli ludzie którzy rzucali na szalę wszystko...

Na co byśmy ważyli się teraz?

Jan Gąsiorowski

Powstanie Listopadowe według Mickiewicza czyli... zegar tyka

Niedawno obchodziliśmy kolejną rocznicę (1830r.) wybuchu trwającego prawie rok Powstania Listopadowego. Pomijając stronę batalistyczną i wojskową Powstania niezwykle cenną wydaje się być choćby pobieżna charakterystyka stanu polskiego społeczeństwa w tamtym okresie i mogące się wprost kojarzyć porównania z jego obrazem dzisiejszym. Na pewno pomocą służyć tu może geniusz wieszcz narodowego Adama Mickiewicza, tak dziwnie jakoś ostatnio działaniami Ministerstwa Edukacji Narodowej (!) wypieranego ze świadomości młodego pokolenia. Czytając na przykład III część Dziadów, a zwłaszcza scenę "Salon Warszawski" jakże łatwo przychodzi na myśl analogie do czasów współczesnych. Jak nie trudno dopasować dzisiejszą scenę polityczną i zachowania społeczne do czasów listopadowego zrywu narodowego i odwrotnie. Mieszają się i zastępują wzajemnie pojęcia, zachowania czy postawy. I tak na przykład w...różowym "Salonie Warszawskim" prym wiedzie "Towarzystwo Stolikowe", powiedzieć można... kawiorowe. To kosmopolici, cała gęba Europejczyki, przejmujący się raczej co o nich sądzi nie naród lecz taka czy inna obca władza, z którą głównie wiążą swe osobiste kariery i korzyści. To wysocy urzędnicy, literaci, damy z towarzystwa, generałowie. A także wszelkiej maści... celebryci z niepomahowanym "parciem na szkło", dziennikarze czy aktorzy. Ich tematem są plotki i bale, kto bardziej poprawnie wypadł u Namiestnika czy... w kolorowym brukowcu, kto był mniej lub bardziej skapo ubrany na kolejnej gali wzajemnej adoracji. Komu w najbliższym czasie grozi zesłanie na... medialny Sybir. Ich postawę wieszcz Adam definiuje jako tchórzowską, uległą i obłudną. Na fali oświeceniowych prądów szczególnym i ulubionym obiektem ataku ze strony "Towarzystwa Stolikowego" jest Kościół oraz przedstawiciele duchowieństwa. Nie brak wielu głosów, domagających się ograniczenia swobód dla krnąbrnych "czarnych", chytrych pasibrzuchów, czy wspierającej się chmary pedofilów. W "Salonie" ulubionym tematem nie jest stan polskiego państwa i potrzeba jego naprawy. Ba, polskość tutaj to nienormalność, której najlepiej się wyrzec. Trzymanie się tradycji prowadzi bowiem Polskę prosto na rubieżę zaścianku europejskiego. Bywalcy Salonu czują się samozwańczymi wybrańcami i "elity" Narodu. Dlatego też z pogardą i wyższością zerkają ku wejściu do "Salonu Warszawskiego". Tam gromadzi się bowiem licznie "Towarzystwo Drzwiowe", składające się głównie z młodzieży oraz ludzi starych, doświadczonych. Ci ostatni, często weterani nie kryją wzruszenia i łez. Mądrość życiowa aż nadto im podpowiada do czego może i musi doprowadzić polityka "Salonu". To zatruwanie ateizmem, dewiacjami, prymitywną kulturą, zalewanie ulic bankami, aptekami, pubami czy agencjami towarzyskimi, lansowanie najniższych lotów kabaretów, programowo wyszydzających tradycyjne wartości. Młodzi słuchają starych, pamiętających wojny, powstania czy... stan wojenny. Młodzież nie chce być z jednej strony karna i wręcz tresowana na obraz i podobieństwo nowej ideologii a z drugiej zaś traktowana pobłaźliwie za rozwiązłość,

brak zasad czy... palenie trawki. Chce być patriotyczna, pamiętać o wydarzeniach historycznych. Chce się utożsamiać z narodowymi, białą-czerwonymi barwami czy też własnymi, klubowymi. A nie tęczowymi, nijakimi, obcymi. Buntuje się przeciwko wmawianiu przez "Towarzystwo Stolikowe", że patriotyzm to w najlepszym przypadku nacjonalizm a tak naprawdę to zakamuflowany faszyzm. Nie zgadza się z lansowanym, "zero-jedynkowym" i jedynie słusznym wyborem: albo tradycja, zaścianek i zacofanie albo nowoczesność, postęp i dobrobyt. Czy można więc lekceważyć przypisane wieszczowi Adamowi przestrogi, które tak zwięźle zdefiniował: "Tylko pod krzyżem, tylko pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem" ?

Nie bójmy się i nie martwy o Pana Boga. Wierzmy bowiem, że On ostatecznie i na pewno "zmiażdży głowę węzowi", a Jego Kościoła bramy piekielne nie przemogą. Martwmy się raczej o św. Krzyż, o nas, o Polskę... Zegar Wieszcz tyka bowiem od dawna. Jeśli bowiem zaufać przepowiedni Poety, że "...wewnętrznego ognia (naszego Narodu) sto lat nie wyziębi" to należy zadać sobie pytanie i zastanowić się ile to już lat pod przykrywką języka miłości jesteśmy plugawym opluwaniem systematycznie gaszeni, pozbawiani Ducha ? Kiedy staniemy się ostatecznie tacy jak tego oczekuje "Towarzystwo Stolikowe" ? "Bez serc, bez ducha, ot... szkieletów ludy" ? Ile to jeszcze z tych stu lat zostało, by historia, która - jak wiadomo - lubi się powtarzać zatoczyła swe zgubne koło... ? Zegar tyka bez litości !

Jacek Zalewski

O prymacie pracy ludzkiej nad kapitałem – spojrzenie nieekonomiczne ekonomisty

Co to jest praca ?

Z ekonomicznego punktu widzenia jest to jeden, obok kapitału i ziemi, z czynników produkcji, który współtworzy efekty ekonomiczne wpływając na dochód narodowy, procesy rozwoju gospodarczego. W szerszym znaczeniu praca jest działalnością, mającą na celu tworzenie użytecznych społecznie wartości duchowych i materialnych. Perspektywa katolicka wskazuje, że praca jest działalnością świadomą, odnoszącą się do fizycznych i duchowych zdolności człowieka, jest ona podejmowana w celu urzeczywistnienia wartości, pomocnych do samodoskonalenia się człowieka i do chwały Bożej. Każde indywidualne czy zbiorowe działanie ludzkie mające na celu doskonalenie świata i człowieka można z tego punktu widzenia nazwać pracą. Z kolei w encyklice *Laborem exercens* (nr 1) Jan Paweł II stwierdza, że praca to „każda działalność, jaką człowiek spełnia, bez względu na jej charakter i okoliczności, to znaczy każda działalność człowieka, którą za pracę uznać można i uznać należy pośród całego bogactwa czynności, do jakich jest zdolny i dysponowany poprzez samą swoją naturę, poprzez samo człowieczeństwo”.

Praca w myśli Kościoła

Efektom reakcji Kościoła na przemiany społeczno-gospodarcze, a zarazem przełomem w katolickiej nauce społecznej było wydanie w 1891 roku przez papieża Leona XIII encykliki *Rerum novarum*. Celem encykliki było ustalenie zasad rozwiązywania sprawy robotniczej na podstawie prawdy i sprawiedliwości. Człowiek potrzebuje pracy by mógł żyć i być doskonałym. Papież podkreśla również pomocniczą rolę społeczną państwa polegającą na interwencji w relacje pracownik-pracodawca i łagodzeniu konfliktów. Warto też nadmienić, że Leon XIII postawił na równi pracę i kapitał jako czynniki produkcji. Na uwagę zasługuje w nauczaniu tego papieża podkreślenie wartości pracy, której wykonywanie nie poniża człowieka, ale jest dla niego zaszczytem dostarczając mu godziwych środków do życia.

W nauczaniu Soboru Watykańskiego II można doszukać się wielu odniesień na temat pracy. Wśród dokumentów Soboru na uwagę zasługuje konstytucja *Gaudium et spes*. Sobór podkreśla ubogacenie pracy łaską Chrystusa oraz łączenie jej z dziełem zbawczym Chrystusa co czyni ją poszerzeniem akcji zbawczej Jezusa. Papież Paweł VI stwierdził, że praca jest środkiem do budowy świata pozaziemskiego, a Jan XXIII, że jest znakiem budowy Królestwa Niebieskiego. Oczekiwanie na eschatologiczną przeszłość ma pobudzać zapobiegliwość człowieka, która się ma wyrażać w pracy na rzecz postępu ziemskiego.

Ojciec Św. Jan Paweł II swoje nauczanie o pracy zawarł w encyklice *Laborem exercens* z 1981 roku, w całości poświęconej pracy. Człowiek przez pracę ma nie tylko przekształcać przyrodę dla swoich potrzeb, ale ma urzeczywistniać siebie jako człowieka by stawać się bardziej człowiekiem. Praca jest w tym znaczeniu przeminą światła, ale przede wszystkim przeminą człowieka, którego czyni większym wewnątrz, ubogaca i wywyższa w relacji do otaczającego świata, określa też miejsce człowieka we wspólnocie ludzkiej.

Relacje pomiędzy pracą i kapitałem – wybrane problemy

Związki pomiędzy pracą, a kapitałem mają charakter złożony. Są one względem siebie zarówno komplementarne, jak i substytucyjne. W katolickiej myśli podkreśla się zwłaszcza te pierwsze. Trafnie ujął to Jan Paweł II, który stwierdził, że sprzymierzeńcem pracy jest kapitał, który ją usprawnia i przyspiesza — tych czynników nie sposób rozdzielić. Niestety zgoda między kapitałem a pracą jest stale zagrożona, ponieważ między posiadającymi kapitał a robotnikami wykonującymi pracę najemną może dochodzić do konfliktu. By przezwyciężyć ten konflikt papież mocno akcentuje zasadę prymatu pracy nad kapitałem, prymatu osoby nad rzeczą. Obecnie nastąpił wzrost dysparytetów dochodowych i majątkowych, wzrasta emigracja zarobkowa, co z kolei prowadzi do osłabienia więzi rodzinnych. Pojawiło się wiele niesprawiedliwości w stosunkach pracy. Coraz częściej zauważa się niebezpieczeństwo redukcji pracownika do wymiaru przedmiotowego, szczególnie tam, gdzie w imię praw rynku decyduje rachunek ekonomiczny (ekonomizacja życia, fundamentalizm rynkowy).

Praca została oddzielona od kapitału i przeciwstawiona kapitałowi, a kapitał pracy. Jest to podstawowy błąd, który Jan Paweł II nazywał błędem ekonomizmu lub błędem materializmu. Ekonomia wprost albo pośrednio wskazuje na pierwszeństwo i nadrzędność tego, co materialne, natomiast to, co duchowe i osobowe, a więc działanie człowieka, wartości moralne, ustawia wprost lub pośrednio na pozycji podporządkowanej w relacji do rzeczywistości materialnej. Niestety ten błąd myślenia w kategoriach ekonomizmu idzie w parze z zasadniczymi błędami filozofii materialistycznej, których twórcy uznali, iż człowiek nie jest podmiotem pracy, ale przedmiotem uzależnionym od tego co materialne. Ponadto należy zauważyć, że płace w perspektywie mikroekonomicznej postrzegane są jako koszt (dla przedsiębiorcy), podczas gdy w ujęciu makroekonomicznym jak jeden ze składników dochodu narodowego. W ten sposób powstaje konflikt i to co korzystne na poziomie przedsiębiorstwa (obniżka płac i tym samym kosztów funkcjonowania), nie musi być dobre dla całego społeczeństwa ze względu na związane z tym ograniczenie popytu, czy wzrost bezrobocia.

Zamiast zakończenia

Należy pamiętać, że wszystko co mieści się w pojęciu „kapitał” jest tylko zespołem rzeczy. Stąd prymat człowieka w polityce pracy jest istotny aby nie zatracić fundamentalnych wartości społecznych. W praktyce nie jest to takie proste i oczywiste. Pomimo istnienia rozwiązań prawnych regulujących niektóre z tych zagadnień, prymat pracy ludzkiej nad kapitałem wciąż pozostaje wyzwaniem zarówno na poziomie rządów, jak i przedsiębiorców. My sami możemy jednak także coś zrobić w tym obszarze. Poprzez swoją codzienną postawę związaną z rzetelnym wykonywaniem pracy, szacunkiem i godziwą płacą dla zatrudnionych pracowników możemy ukazywać wartość pracy. W opracowaniu wykorzystano materiały:

Ks. Borutka T., *Prymat pracy ludzkiej przed kapitałem*, http://www.ak.przemyska.pl/pdf/2013/Katecheza_X.pdf

Ks. Michalczak K., *Prymat pracy ludzkiej nad kapitałem*, „Currenda DIAK”, 2013/9

Ks. Pyszka A., *Rozwój katolickiej nauki społecznej o pracy*, http://www.opoka.org.pl/biblioteka/V/VM/kns_rozwojopracy.html



Parafialny Zespół Caritas -**Rogale Świątomarcińskie**

Caritas Archidiecezji Poznańskiej z okazji liturgicznego wspomnienia św. Marcina z Tours już od kilku lat zajmuje się rozprowadzaniem rogali świątomarcińskich. Jest to jedna z wielu różnych akcji prowadzonych celem zdobywania funduszy na pomoc dla potrzebujących.

W dniu 11 listopada Caritas zorganizował swoje stoiska ze sprzedażą rogali na Rynku Wileckim, przy kościele Św. Marcina i przy Zamku Cesarskim. Rogale, rozprowadzane przez Caritas, były pakowane w specjalne torebki ze znakiem Caritas.

Historia wypieku rogali zaczęła się w 1891 roku, kiedy ówczesny proboszcz kościoła Św. Marcina poprosił parafian, aby biorąc za przykład patrona parafii, w dniu jego święta 11 listopada zrobili coś dla ubogich. Cukiernik Józef Melzer, odpowiadając na apel proboszcza, upiekł trzy blachy rogali i rozdał ubogim. W następnych latach inni cukiernicy poszli za przykładem Melzera i tak narodziła się tradycja świątomarcińskich rogali. Według legendy, koń biskupa Marcina zgubił podkowę w czasie przejazdu przez Poznań i na cześć tego wydarzenia rogate mają kształtem przypominać podkowę. Certyfikowane rogate świątomarcińskie wypiekane są z ciasta półfrancuskiego, wypełnionego nadzieniem z białego maku, miodu, masła i bakalii.

Wypiek rogali należy do tradycji wielkopolskich, w które od 2007 roku wpisuje się również Caritas Archidiecezji Poznańskiej. W naszej parafii rozprowadzaniem rogali zajmowali się członkowie Szkolnego Koła Caritas, a nad całością czuwała opiekunka Koła Pani Anna Jęsiak. Trzeba przyznać, że rogate cieszyły się powodzeniem i sprzedano ponad 200 sztuk tych smakowitych wypieków. Parafianie chętnie nabywali rogate aby cieszyć się tradycyjnym smakołykiem i również wspomóc zakup żywności celem zorganizowania wieczery wigilijnej szczególnie dla osób samotnych i bezdomnych, aby ci, których na to nie stać też mogli zaznać ciepła świątecznego, jak również obfitości świątecznych potraw.

Kazimierz Kasperek

WYDARZENIA MIESIĄCA	DATA
W adwencie, od poniedziałku do piątku, w naszym kościele Roraty dla dzieci o godz. 18.00. Dzieci przynoszą serduszka z wpisanym dobrym uczynkiem z jednej strony oraz swoim imieniem i nazwiskiem z drugiej. Będziemy losować trzy ikony. Podczas Rorat, na stoliku z darami, będzie wystawiona puszka adwentowa – „wielkie serce”, do której wchodząc do kościoła, będzie można składać ofiary przeznaczone na nagrody dla dzieci, najpilniej w nich uczestniczące. Po Mszy św. dzieci otrzymają obrazki, które będą umieszczać na planszy otrzymanej w pierwszym dniu Rorat. W soboty o godz. 8.00 Roraty dla tych, którzy nie mogą w nich uczestniczyć w pozostałe dni.	XII 2013
We wszystkie piątki adwentu o godz. 19:00 będą odbywać się Msze Św. "Rorate caeli" - Adwentowe czuwanie światła, adresowane przede wszystkim do młodzieży a szczególnie kandydatów do bierzmowania. Jednakże zapraszamy wszystkich chętnych do udziału we wspólnym czuwaniu. Prosimy zabrać ze sobą świece, które będą nam towarzyszyć podczas modlitwy.	XII 2013
Od poniedziałku do soboty podczas Mszy św. o godz. 8.00 będą czytane drugie czytania z Liturgii Godzin, oddające klimat Adwentu i przygotowujące do świąt Bożego Narodzenia.	XII 2013
W okresie od 23. 11. do 22. 12. br. czynne będzie okienko Caritas. Można będzie zaopatrzyć się w opłatki, świece Caritas, lampiony, świąteczne kartki, laurki, oraz różne ozdoby. Czas otwarcia okienka: soboty – przed i po Mszy św. o godz. 18.00, niedziele – przed i po każdej Mszy św., środy – w czasie dyżuru od 15.00 do 16.00. Bliższe informacje na tablicy Caritas w przedsionku kościoła.	XII 2013
W naszym kościele pojawiła się choinka z czerwonymi serduszkami. Na serduszkach zapisano imiona dzieci, które pochodzą z rodzin pozostających obecnie w trudnej sytuacji materialnej. Jeżeli pragniesz anonimowo sprawić radość dziecku, które chciałoby znaleźć pod choinką paczkę – niespodziankę, zdejmij serduszko z imieniem jednego z nich i przygotuj paczuszkę. Gotową paczkę wraz z zabranym wcześniej serduszkem umieszczonym w widocznym miejscu na paczce prosimy położyć pod choinką w kościele, w zakrystii lub oddać w okienku Caritas najlepiej do 21 grudnia 2013.	XII 2013
W środy o godz. 17.30, nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.	XII 2013

WYDARZENIA MIESIĄCA	DATA
W soboty po wieczornej Mszy św. do godz. 20.00 adoracja Najświętszego Sakramentu zakończona błogosławieństwem i Apelem Jasnogórskim.	XII 2013
W I Niedzielę Adwentu, po Mszy św. o godz. 8.00, swoje spotkanie ma Wspólnota Żywego Różańca, a na Mszę św. o godz. 11.00 dzieci przynoszą listy do Świętego Mikołaja. Tego samego dnia zapraszamy na spotkanie ze świętym Mikołajem, które odbędzie się o godz. 15.00 w Sali bł. Jana Pawła II. Oczekując na Świętego, będziemy piec pierniki, które tuż przed Świętami prześlemy ludziom chorym, samotnym i starszym z naszej parafii. Trzeba tylko przynieść ciasto zarobione wg babcinej receptury.	01 XII 2013
W czwartek 5 grudnia podczas Mszy św. roratniej o godz. 18.00, poświęcenie medalików dzieci klas III.	11 XII 2013
W I czwartek miesiąca od godz. 17.15 Godzina Święta – modlitwa w intencji powołanych do wyłącznej służby Bożej.	17 XII 2013
W I piątek miesiąca adoracja Najświętszego Sakramentu i spowiedź św. od godz. 15.00 do 18.00. O godz. 18.00 Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa i Msza św. Odwiedziny chorych od godz. 8.30.	19 XII 2013
W I sobotę miesiąca po Mszy św. o godz. 8.00 nabożeństwo do Najświętszego Serca Maryi.	22 XII 2013
W niedzielę 8 grudnia uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP, od godz. 12.00 do 13.00 „Godzina Łaski” – wspólna modlitwa w kaplicy. O godz. 16.30 różaniec Apostolstwa Maryjnego, a po Mszy św. o godz. 17.00 spotkanie w sali domu parafialnego.	23 XII 2013
W sobotę 14 grudnia o godz. 5.00 autokarowy wyjazd do Drezna .	24 XII 2013
We wtorek 17 grudnia spowiedź adwentowa w naszej parafii z udziałem zaproszonych kapłanów. Przed południem spowiedź św. od godz. 8.00 do godz. 9.30, po południu od godz. 15.00 do godz. 16.00, od godz. 16.30 do godz. 18.00 i wieczorem od godz. 19.00 do 20.00.	26 XII 2013
Osoby, które nie mogą przyjść do spowiedzi we wtorek informujemy, że w podobnych godzinach spowiadamy w Plewiskach (poniedziałek), w Zakrzewie (czwartek), w Skórzewie (piątek) i Dąbrowce (sobota). Skorzystajmy z tego daru łaski!	XII 2013
W niedzielę 22 grudnia o godz. 15.00 Msza św., a następnie w Sali bł. Jana Pawła II, spotkanie opłatkowe wszystkich parafialnych grup duszpasterskich.	22 XII 2013
Od 21 do 23 grudnia Dni Skupienia przygotowujące do Świąt Bożego Narodzenia, które poprowadzi ks. dr Rafał Pajszczyk.	21-23 XII 2013
We wtorek 24 grudnia rozpoczęcie okresu Narodzenia Pańskiego – godz. 24.00 – Pasterka.	24 XII 2013
W środę 25 grudnia uroczystość Narodzenia Pańskiego.	25 XII 2013
W czwartek 26 grudnia święto św. Szczepana.	26 XII 2013
W piątek 27 grudnia święto św. Jana Ap. i Ew.	27 XII 2013
W sobotę 28 grudnia święto św. Młodzianków.	28 XII 2013
W niedzielę 29 grudnia święto Świętej Rodziny – Jezusa, Maryi i Józefa.	29 XII 2013
Sakramenty św. w listopadzie 2013 r.: chrzty: 3, śluby: 0, pogrzeby: 2.	XI 2013

Mikołajki...

W niedzielę 01.12 odwiedził naszą parafię Św. Mikołaj z aniołami. Przyszło około 150 osób, w tym przynajmniej 80 dzieci. Cieszymy się licznym udziałem pociech z naszej parafii. Najpierw wałkowano ciasto piernikowe, potem było wykrawanie gwiazdek i innych figur. Równocześnie z pieczeniem była licytacja pięknej ikony Św. Mikołaja. W ostatniej części spotkania przybył znamienity gość w mitrze i odpowiadał na pytania dzieci. Przy okazji przekazano wszystkie listy, które dzieci z naszej parafii przyniosły na godzinę 11 do kościoła.

„Zakochanie... i co dalej?” Jacek Pulikowski

Tytuł może sugerować, że treść książki będzie o zakochanych, o chodzeniu ze sobą jako chłopak i dziewczyna... No tak, tylko nie do końca. Otóż książka jest przede wszystkim o takim już poważniejszym zakochaniu z zamiarem zawarcia Związku Małżeńskiego, a więc o naręczonych.

Wiemy o tym, że we współczesnym świecie istnieje atak na normalną rodzinę. Powiedzmy szczerze, że promuje się homoseksualizm jako coś normalnego i zgodnego z naturą, a nawet lepszego od heteroseksualizmu. Żeby była jasność – to czyni homoseksualne są złe, a nie osoby o takich skłonnościach, bowiem tacy ludzie także są umiłowani przez Boga. Jednak jednym z celów (nie najważniejszych) zawarcia ślubu w Kościele Katolickim jest zrodzenie potomstwa. Powinni pamiętać o tym wszyscy ci, którzy zdecydowali się na takie uprawnienie swojego związku przed Bogiem.

Dobrze, gdy chłopak i dziewczyna chodzą ze sobą. Mogą w ten sposób poznawać drugą płęć i poznawać konkretnie tę drugą osobę. Należy mieć się jednakże na baczności. Dzisiejszy świat wywiera niejako presję na to, że poznawać się należy... w łóżku. Że niby trzeba się sprawdzić...? Dopasować...? Otóż są to mity, gdyż jak dr Pulikowski mówi, każda kobieta fizycznie pasuje do każdego mężczyzny i odwrotnie, natomiast żadna kobieta nie pasuje do mężczyzny pod względem psychicznym i odwrotnie. Tak nas stworzył Bóg, że „kobietą i mężczyzną stworzył ich”. Jesteśmy od siebie różni – inaczej myślimy, inaczej czujemy, mamy inne zainteresowania, lubimy inne rzeczy itd. Fizycznie natomiast Bóg genialnie obmyślił nasze „scalenie się w jedność”. W narzeczeństwie jest czas na dopasowanie się psychiczne, ścieranie się, poznawanie, rozmowę. Inaczej nie pozna się drugiej osoby. No właśnie – czas na rozmowę. Czy zastanawiałeś/aś się nad oczekiwaniami swoimi, drugiej osoby? Albo o tym, jakie macie plany co do wyglądu przyszłej rodziny? Wychowanie dzieci? Poglądy na zarządzanie pieniędzmi? Spędzania czasu wolnego? Nie...? To znaczy, że ta książka jest idealnie dla Ciebie! Autor podpowiada także z własnego doświadczenia odnośnie przygotowań ślubnych i tych w kościele, i tych weselnych. Ciekawe wskazówki pomogą przejść już przez otwarte drzwi w tych kwestiach, zamiast wywarzać je samemu... Polecam zarówno naręczonym, jak i chodzącym ze sobą!

Monika Kaszkowiak



Prawo Kościoła na co dzień – Jak wyglądała Msza święta w początkach chrześcijaństwa?

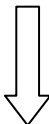
Odpowiadając na to pytanie, wystarczy sięgnąć do odpowiedniego dokumentu z tamtych czasów. Święty Justyn, męczennik II wieku, napisał do cesarza Antoninusa Piusa tłumacząc mu, co czynią chrześcijanie na swoich zgromadzeniach. W piśmie swym przedstawił podstawową strukturę ówczesnej celebracji Eucharystii. Ujął to w następujących słowach: W dniu zwanym dniem Słońca odbywa się w oznaczonym miejscu zebranie wszystkich nas, zarówno z miast jak i ze wsi. Czyta się wtedy pisma apostołskie lub prorockie, jak długo na to czas pozwala. Gdy lektor skończy, przewodniczący zabiera głos, upominając i zachęcając do naśladowania tych wzniosłych nauk. Następnie wszyscy powstają z miejsc i modlimy się za nas samych oraz za wszystkich, w jakimkolwiek znajdują się miejscu, by otrzymali łaskę pełnienia w życiu Dobrych uczynków i przestrzegania przykazań, a w końcu dostąpili zbawienia wiecznego. Po zakończeniu modlitw przekazujemy sobie nawzajem pocałunek pokoju. Z kolei bracia przynoszą przewodniczącemu chleb i kielich napełniony wodą zmieszaną z winem. Przewodniczący bierze je, wielbi Ojca wszechrzeczy przez imię Syna i Ducha Świętego oraz składa długie dziękczynienie za dary, jakich nam Bóg raczył udzielić. Modlitwy oraz dziękczynienie przewodniczącego kończy cały lud, odpowiadając : Amen. Gdy przewodniczący zakończył dziękczynienie i cały lud odpowiedział, wtedy tak zwani u nas diakoni rozdzielają obecnym Eucharystię, czyli Chleb oraz Wino z wodą, nad którymi odprawiano modlitwy dziękczynne, a nieobecnym zanoszą je do domów. Jak łatwo zauważyć, ta struktura Mszy świętej jest zachowana w celebracjach eucharystycznych do dziś. Oczywiście na przestrzeni wieków Kościół rozwijał swoją liturgię, chcąc tym samym jeszcze doskonalej oddać cześć Bogu przez Ofiarę Jego Syna, do której dołącza ofiary swoich członków.

Ks. proboszcz B. Glinkowski

Kącik dla dzieci

Krzyżówka

hasło hasło



			1.					
	2.							
3.								
4.								
			5.					
	6.							

1. Słodki, czerwono -zielony owoc 2. Mieszka w niej czworonóg 3.
 Jej dom to mrowisko 4. Ma knot 5. Służą do sportów
 zimowych 5. Szesnastka, ósemka to ...

Prawdziwy Święty Mikołaj pochodził z Miry – leżącej w dzisiejszej Turcji. Urodził się około 280 roku. To jeden z najbardziej czczonych świętych prawosławnych, a także święty katolicki. Według podań, po bogatych rodzicach otrzymał w spadku znaczny majątek, którym chętnie dzielił się z ubogimi. Wyróżniał się pobożnością i miłosierdziem. Już jako mały chłopak, dzielił się z biednymi rówieśnikami. Nocą, gdy wszyscy smacznie spali, na progach ich domów zostawiał prezenty. Dziwili się ludzie - kto to taki? Aż pewnej nocy, gdy dorośli próbowali odgadnąć tę zagadkę, uciekając zgubił but, który miejscowy szewc przyporządkował właśnie jemu. Po latach, mieszkańcy Miry wybrali go na swojego biskupa. Po życiu gorliwym i pełnym dobrych czynów, zmarł w połowie IV w. spontanicznie czczony przez wiernych. Gdy Mirę opanowali Arabowie, kupcom włoskim udało się zabrać jego relikwie i przewieźć do Bari w południowych Włoszech. Do dziś utrzymuje się zwyczaj składania podarunków w formie niespodzianki, choć obecnie zwyczaj ten jest często łączony z baśniową postacią Świętego Mikołaja.

My jednak wiemy, że święty Mikołaj żył naprawdę!!!

Dzień Papieski

Dnia 22.10.2013r. odbył się w szkole przy ulicy Żonkilowej Dzień Papieski. Tego dnia sprzedawano kremówki w szkole oraz organizowano konkursy i zabawy z Błogosławionym. Dla klas starszych tj. 4-6 zorganizowano konkurs wiedzy o Janie Pawle II. Finalistką tego konkursu była Marta Trzepacz. Dla klas młodszych w naszej szkole zorganizowano konkurs plastyczny w którym trzeba było narysować portret Jana Pawła II. Tutaj zwycięzcami zostali: Marta Hirsch, Matylda Nadolna i Norbert Kamzol.

Po piątej lekcji na dużej przerwie zatańczono tańce współczesne na cześć Błogosławionego. Dla wszystkich ten dzień był bardzo udany, zarówno dla nauczycieli jak i uczniów.

M. Taciak kl.6c



Wielka radość !!!! **Z życia Iskierek** ☺

Dnia 17.11.2013r. na niedzielnej Mszy św. o godz. 11:00 odbyło się pasowanie na Iskierkę, co oznacza przyjęcie do scholi parafialnej. Już wcześniej, podczas próby, kandydatki otrzymały alby i wybrały matki chrzestne, które opiekowały się nimi podczas uroczystości i założyły im alby.

Ksiądz Proboszcz wypowiedział słowa uroczystej przysięgi prosząc o pomoc i wstawiennictwo świętej Cecylię. Potem wszyscy pomodliliśmy się w intencji nowych Iskierek i ich rodzin.

Po Mszy Iskierki zebrały się przed kościołem i dzieliły się swoją radością z innymi.

Marysia

Handke

Do zespołu zostały przyjęte: Wiktoria Derda, Bernadka Grzelak, Kornelia Grzelak, Basia Jankowska, Ola Jedynak, Maja Kozakiewicz, Olga Kubik, Zuzia Mikołajczak, Magdalena Mikołajczak, Natalia Resko, Venis van Loon, Weronika Wielgosz.



Parafia Świętej Jadwigi Śląskiej - Poznań - os. Kwiatowe

Proboszcz

Wikariusz

Rezydent w parafii:

ks. kanonik dr Benedykt Glinkowski

ks. Piotr Pawelec

ks. kanonik Andrzej Kościański

Kościół parafialny św. Jadwigi Śląskiej

MSZE ŚWIĘTE Niedziela/Święta godz. 8.00; 9.30; 11.00 – dla dzieci
17.00 – dla młodzieży

Poniedziałek- Sobota godz. 8.00; 18.00

Okazja do spowiedzi świętej- codziennie przed Mszą świętą, w pierwsze piątki miesiąca od 15.00- 18.00

Biuro parafialne: ul. Cyniowa 15 Poznań 60-175 Tel.: 61 867-38-92

Zapraszamy do witryny naszej Parafii: www.jadwigaslaska.pl